

Jedni wiele, inni wcale

13 stycznia 2021

Dyrektorzy największych firm w Wielkiej Brytanii w ciągu kilku pierwszych dni stycznia zarobili tyle, ile przeciętny pracownik otrzymuje przez 12 miesięcy.

Jak informuje portal Euroactiv.pl, dyrektorom największych firm w Wielkiej Brytanii wystarczyło przepracować 34 godziny w styczniu br., aby zainkasować średnią roczną pensję pracownika niższego szczebla. O sprawie pisze BBC, powołując się na wyliczenia grupy badawczej High Pay Centre.

Z każdym rokiem luka między płacami dyrektorów z firm wchodzących w skład brytyjskiego indeksu FTSE 100 – największych spółek notowanych na giełdzie w Londynie – a ich pracowników powiększa się. W 2019 r. kadra menadżerska otrzymała średnią roczną pensję pracownika niższego szczebla 4 stycznia o godz. 13:00. Porównanie zarobków kadry menadżerskiej i zarobków kobiet wypada jeszcze bardziej „imponująco”.

HPC informuje, że w 2021 r. kadra menadżerska zarobi 120 razy więcej niż przeciętny pracownik niższego szczebla, który może średnio liczyć na 31 461 funtów rocznie. W 2000 r. szefowie firm z FTSE zarabiali przeciętnie 50 razy więcej a w latach 1980. – 20 razy więcej.

Źródło: NowyObywatel.pl